№ 112. Wtorek 15. Maja 1855. Rok Gazecie 45.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 5. maja. W pamięć szczęśliwego rozwiązania Jej Mości Cesarzowej ofiarowała gmina miasta Żydaczowa w obwodzie Stryjskim kwotę pięćdziesiąt złr. m. k. na rzecz lwowskiej ochronki małych dzieci, który-to szczodrobliwy dar podaje się do wiadomości publicznej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Sprawy krajowe.

Litogr. koresp. austr. z dnia 9. maja pisze: Między dążnościami literackiemi i pojawami umiejętnemi najnowszych czasów zasługuje bez wątpienia na godne uwzględnienie przedsiębierstwo, które tu już od roku rozpoczęte coraz więcej się rozwija: jest to „katolicka gazeta literacka" wydawana za spółdziałaniem znacznej liczby uczonych monarchyi i reszty Niemiec. Założyciele tego dziennika chcieli nazwą „katolicka" oznaczyć tylko specyficzną barwę dziennika. Że nie myśleli przytem o tendencyi prowokującej, są tego dostatecznym dowodem wydawane od dziewięciu miesięcy dzienniki. Zarzucać im zaś sprostowania niekiedy umieszczane, lub obowiązkiem nakazane odpowiedzi odporne mógłby tylko ten, komu nieznane są prawa nieuszczuplonego istnienia i swobodnego rozwoju nauki katolickiej. Godność, stosowność i wielka pożyteczność wspomnionego przedsiębierstwa dowiedziona, jak sądzimy, dostatecznie wydanemi w zeszłym i bieżącym roku poszytami tej gazety. Wszyscy poddani austryaccy wszelkich kategoryi powinni szczerze pragnąć silnej exystencyi i pomyślności rozwoju katolickiej nauki i działalności w monarchyi; równem przeto życzeniem powinni także być przejęci względem wspomnionego przedsiębierstwa i zajmować się jego pomyślnym postępem. Godzi się, ażeby punkt centralny monarchyi składającej się głównie z katolickiej ludności był oraz punktem centralnym umiejętności katolickiej, tem bardziej, gdy ta umiejętność jest oraz taką, która ani nie pogardza, ani nie dąży do przyćmienia żadnej innej umiejętności, lecz objaśnia je tylko z swego właściwego, ważnego stanowiska.

Hiszpania.

(Z posiedzenia. — Sprawa Blach Warrior załatwiona. — Zachowanie Kuby. — Wydalenie kilku oficerów.)

Na posiedzeniu Kortezów z d. 3. maja oznajmił minister spraw zewnętrznych, że sprawa okrętu „Blach Warrior" została załatwiona stanowczo między hiszpańskim i północno-amerykańskim rządem w sposób zaszczytny dla obydwóch krajów. Oświadczył oraz na nowo wśród jednogłośnych oklasków zgromadzenia, że rząd nigdy i za żadną cenę nie zezwoli na sprzedaż wyspy Kuby. — Kilku wyższych oficerów wydalono z Madrytu za zdanie objawione względem postępowania ministrów w obec Królowej, a pięć dzienników tamtejszych skonfiskowano za doniesienia o zajściach w Aranjuez.

(Zeit.)

(Arcybiskupowi Toledyńskiemu zabroniono mieszkać w Madrycie. — Dzienniki antireligijne.)

Spowiednikowi Jej królewskiej Mości Jego Eminencyi kardynałowi-arcybiskupowi Toledańskiemu zakazano nadal przebywać w Madrycie lub Aranjuez. Ponieważ Madryt należy do dyecezyi toledańskiej, przeto pobyt kardynała w Madrycie połączony był zawsze z wielką korzyścią dla jego kościoła.

Od niejakiego czasu wychodzi w Madrycie dziennik francuzki z dążnością antireligijną. Niejestto pierwsza próba tego rodzaju w ostatnich latach, ale wszytkie podobne przedsiębierstwa niezdołały się potąd utrzymać.

(Abbld. W. Z.)

Anglia.

(Przyśpieszenie spraw parlamentu. — Projekt admirała Dundonald. — Trzeci oddział floty baltyckiej w pogotowiu. — Upominek Cesarza Napoleona. — Lucyan Bonaparte ma się lepiej. — List do Lorda-Majora. — Wykaz banku.)

Londyn, 5. maja. Na wczorajszem posiedzeniu izby wyższej zaproponował lord Redesdale rezolucyę, by nie przypuścić do drugiego odczytania po 24. lipca żadnych innych, jak tylko albo bardzo naglące projekta do ustawy, lub które potrzebują pozwolenia na użycie pieniędzy publicznych. Podobna uchwała przyczyniła się w przeszłym roku nie mało do śpieszniejszego załatwienia spraw publicznych. Lord Canning oświadcza imieniem rządu, że się zgadza na to, a tak propozycyę tę przyjęto bez dyskusyi.

W izbie niższej zapytał Mr. French, jakie kroki uczyniono pod względem propozycyi admirała Dundonald, tyczących się zniszczenia fortec rosyjskich. Nie może on dość wychwalić charakteru i talentów tego admirała, i sądzi, że rząd mógł był przyjąć jego plan bez obawy. Kwestya ta kraj mocno obchodzi, a jeźli rząd ogłosi wyraźnie, że nie jest w stanie wykonać rzeczonych planów, tedy można wydać do narodu odezwę, a kraj dostarczy niezawodnie potrzebnych na to zasiłków. Lord Palmerston: Nikt nie może wyżej szacować admirała Dundonald, jak ja, który miałem zaszczyt znać go od lat kilku. Zajmuje on wysokie stanowisko w swoim zawodzie, i każdy pochodzący od niego plan zasługuje na najżyczliwsze względy u rządu. Przedłożony przeszłego roku przez admirała plan był oddany, jak to inaczej być nie mogło, wydziałowi złożonemu z znawców rzeczy do rozpoznania. Wydział znalazł tak wielkie trudności w wykonaniu, i zwątpił tak dalece o skuteczności jego, że nie mógł zalecić przyjęcia. Poczem admirał Dundonald przedłożył nam swój plan powtórnie, i dotychczas zajmujemy się jego rozpoznaniem; jednak muszę oświadczyć, że nie tak łatwy jest do wykonania, jak sądzi szanowny mój przyjaciel. Nie uchodzi mi wyrażać się publicznie o jego składzie.

Admirał Baines, który objął trzecią komendę na morzu baltyckiem, wywiesił wczoraj swą banderę w Spithead na pokładzie fregaty „Retribution", i popłynie z swoją (trzecią) eskadrą na morze, skoro okręta jego należytą otrzymają załogę.

Cesarz Napoleon przysłał w upominek tutejszemu młodszemu klubowi wojskowemu piękny srebrny serwis.

Książę Lucyan Bonaparte jest już zdrowszy. Puchlina nogi zmiejszyła się, i okazuje, że kość nie jest złamana.

Gminnej radzie starego miasta City zakomunikowano dnia 2go list, którym lord Palmerston oznajmił lord-majorowi nadanie godności Baroneta. Powiedziano w nim: „Łaska ta jest odstąpieniem od zasady, według której takie nominacye następują tylko wtedy, gdy monarcha sam City odwiedzi. Ale Królowa uważa wizytę Cesarza Francuzów za tak szczególniejszy wypadek, tak wielkiej wagi narodowej, że to usprawiedliwia wyjątek. Jednakże Jej Mość Królowa chce przezto dać do poznania, że to uznanie gorliwości i lojalności z jaką obywatele City przychylili się do Jej życzenia w okazaniu jak największych względów dla dostojnych Jej gości, nie należy uważać za wypadek precedencyi".

Wykaz banku. Banknoty w obiegu: 20,395.680 funt. sztr. (Powiększenie: 76.815 funt. sztr.) Zasób metalu: 15,499.409 funt. sztr. (Powiększenie: 443.909 funt. sztr.).

Francya.

(Proces Pianorego i wyrok.)

Paryż, 7. maja. *Gazecie kolońskiej* donoszą o posiedzeniu trybunału asysów departamentu Sekwany z 7. maja następujące szczegóły: „Już od dawna była sala posiedzeń, do której tą razą nieprzypuszczano publiczności żeńskiej, natłoczona widzami, a nawet zewnątrz cisnęły się niezliczone tłumy ciekawych. Wielu wysokich urzędników i prawie wszyscy adwokaci byli obecni. Na stole przeznaczonym na dowody zbrodni leżały pistolety, brzytwa i sztylet, które znaleziono przy Pianori'm w chwili uwięzienia. Około godziny 10½ wprowadzono oskarżonego, którego powierzchowność już opisaliśmy. Miał na sobie szary kaftan, jakiego używają majtkowie; na twarzy jego malowała się rezygnacya i odwaga, a z osobistości niewyglądał wcale na rzemieślnika. Od czasu do czasu rozglądał się po sali z niejaką ciekawością, ale bez pomieszania. Widać było po nim, że rozumiał znaczenie ciążącej na sobie winy i zrobił już

swoje postanowienie. W miejsce chorego Pailleta podjął się obronyr jego Benoit Chamby. Gdy odczytano akt oskarzenia, przystąpił prezydent do indagacyi oskarzonego. Pianori przyznał teraz, że jest rodem z Faenzy. Spytany o nazwisko szefa rewolucyjnej armii rzymskiej odpowiedział, że znał tylko jej pułkownika. Nazwiska innych szefów wypadły mu z pamięci. Potem odczytał prezydent dwie depesze telegraficzne, podające niektóre bliższe szczegóły o przeszłości oskarzonego. Pierwsza z nich powiada: „Pianori Senezzi, Brizzi Ghellizes zwany, liczy 32 lat, ma dwoje dzieci i uciekł z więzienia w Servii, gdzie siedział za przestępstwo polityczne. Potem umknął do Genuy. Kilkakrotnie powracał do rodzinnego kraju, by popełniać nowe zbrodnie.“ Druga depesza datowana z Rzymu z 5. maja donosi co następuje: „Niewątpliwe data: Pianori skazany był za zabójstwo na 12stoletnią robotę na galarach: W roku 1849 oskarzono go o dwa podpalenia“. Pianori przyznał, że używał powyższych nazwisk i siedział przez 6 miesięcy w więzieniu. Utrzymywał jednak, że niewie z jakiej przyczyny; zresztą nigdy niebył skazany. Po tem wyjaśnieniu przystąpił prezydent do dalszej indagacyi. Oskarzony przyznał, że w roku 1852 pojechał do Piemontu, a później udał się do Marsylii, Lugdunu i Paryża. Fałszywy paszport, który znaleziono przy nim, miał otrzymać od swego stryja. Pobyt swój w Londynie usprawiedliwiał tem, iż spodziewał się tam większego zarobku. Na zapytanie prezydenta, dlaczego powrócił do Paryża, odpowiedział, że majster jego, którego nazwisko zapomniał, wyjechał do Ameryki, a on dla nieznajomości języka angielskiego nieznalazł już zarobku w Londynie. Twierdzeniu swej gospodyni, że zajmował się jakimś planem i dlatego niechciał więcej pracować, zaprzeczał stanowczo, zapewniając, że tylko reumatyzm przeszkadzał mu pracować. Co do innych szczegołów niezapierał się ich Pianori wcale; tylko utrzymywał, że owe dwie kobiety, które przychodziły do niego, były tylko praczki jego. Z dalszych zeznań oskarzonego dowiedziano się jeszcze, że na dniu 28. kwietnia opuścił swe pomieszkanie zrana o godzinie 11tej; o 3ciej z południa powrócił do domu i spał całą godzinę, a po 4tej udał się na pola elyzejskie, wypiwszy pierwej kieliszek wódki w jednej z szynkowni w swojem sąsiedztwie. Wypadków na polach elyzejskich niezaprzeczał oskarzony; utrzymywał tylko, że niewié nic o drugim strzale; tyle tylko pamięta, że raz wystrzelił. Broń, którą mu przedłożono, uznał swoją własnością, ale zaprzeczał temu, jakoby zbrodnię swoją popełnił z namysłu. Myśl ta przyszła mu nagle i niespodzianie na widok Cesarza. Zresztą nieprzyznawał się do żadnych współwinowajców i zapewniał, równie jak podczas śledztwa, że dopuścił się tego czynu tylko z nienawiści ku Cesarzowi, za to, że expedycya rzymska zgubiła jego kraj i rodzinę. Wkońcu opowiedział jeszcze z wielkim pośpiechem i dość niezrozumiale kilka szczegółów z ostatnich lat swego życia, i utrzymywał jeszcze raz, że do spełnienia tej zbrodni od nikogo wezwany niezostał. Po wybadaniu oskarzonego przystąpił prezydent do przysłuchywania świadków. Było ich w ogóle 13. Gdy skończono z niemi, nastąpiła krótka narada trwająca 13 minut, po której wydali przysięgli potwierdzający wyrok i jeneralny prokurator zrobił wniosek, by zastosować do tego wypadku 86ty paragraf kodeksu karnego. Po krótkiej naradzie wydał trybunał asysów następujący wyrok: „Zważywszy zdanie przysięgłych, że Pianori przekonany został o zamach na życie i osobę Cesarza; zważywszy, że zbrodnia taka przewidziana jest w paragrafie 86stym kodexu karnego, gdzie także oznaczona jest kara na nią w tej formie: „„Zamach na życie i osobę Cesarza podlega karze ustanowionej na ojcobójstwo““ — skazuje trybunał asysów Pianorego na karę ojcobójstwa i zwrócenie kosztów procesu.“ Oskarzony, który w ciągu całej narady zachował zimną krew swoją, wysłuchał wyroku z największą spokojnością i nierzekł ani słowa. Gdy go odprowadzano zwrócił jeszcze ostatnie spojrzenie ku publiczności.“ *(Zeit.)*

Szwajcarya.

(Traktat przyjaźni i handlu ze Stanami amerykańskiemi.)

Berna, 1. maja. Gdy w roku 1850 ogłoszono oświadczenie zjednoczonych Stanów Ameryki północnej, ażeby Szwajcarya zawarła z ich rządem traktat przyjaźni i handlu, przypisywano temu wypadkowi szczególniejsze znaczenie, a szwajcarskie zgromadzenie federacyjne ratyfikowało jednogłośnie traktat, zawarty między radą federacyjną i sprawującym interesa amerykańskie. Traktat ten znalazł jednak w Wasyngtonie przeszkody. Śród toczących się odtąd negocyacyi upłynęło kilka lat, nim w Wasyngtonie dano traktatowi ratyfikacyę, jednak zawsze jeszcze z niektóremi modyfikacyami, ale te są tak małej wagi, że na radzie federacyjnej zapadła wczoraj uchwała zalecić federacyjnemu zgromadzeniu do potwierdzenia modyfikowany traktat przyjaźni, handlu, osiedlania się i wydawania osób zbiegłych z Stanami zjednoczonemi. Przy tej sposobności należy jeszcze nadmienić, że w ostatnim czasie prócz istniejących już konzulatów Ameryki północnej zaprowadzono także konzulat w Genewie, tak, iż Ameryka północna ma teraz czterech reprezentantów w Szwajcaryi.

Włochy.

(Pełnomocnik republiki Uruguay zawierzytelniony. — Nabożeństwo w kościele francuskim.)

Rzym, 2. maja. *Giornale di Roma* donosi, że p. Salvator Ximenes dnia 25. z. m. miał zaszczyt doręczyć Jego Eminencyi kardynałowi sekretarzowi Stanu Antonelli pismo ministeryalne, zawierzytelniające go w charakterze pełnomocnika republiki Uruguay przy stolicy Apostolskiej.

Przy uroczystem nabożeństwie dziękczynnem odprawionem dnia 30. kwietnia w francuskim kościele w Rzymie za szczęśliwe ocalenie Cesarza Napoleona, asystował książę Lucyan Bonaparte jak dyakon. *(Abbld. W. Z.)*

Niemce.

(Statuta gminne. — Kara na tych, którzy jałmużnę dawać będą. — Rozporządzenie internacyonalne Rosyi z Prusami.)

Charlottenburg, 4. maja. Ministeryum spraw wewnętrznych wydało temi dniami ważną dla żydowskich gmin rezolucyę, że rządy okręgowe są upoważnione nie wydawać stanowczo obowiązującego statutu gminy, jeżeli przełożeni gmin w przepisanym ustawa z r. 1847 terminie, nie ułożą sami takiego statutu i nie przedłożą go rządowi do potwierdzenia. Ale wydany od rządu taki regulamin równie jak pochodzące od gmin samych przepisy statutowe muszą być potwierdzone przez naczelnego prezydenta.

Administracya policyi w Lignicy ogłosiła z uchyleniem dawniejszych rozporządzeń odnośnych że: „Kto żebrakom jałmużnę daje, bądź w domach, bądź na ulicy, lub na placach publicznych, będzie dotknięty karą pieniężną do 3 tal.“

Królewiec, 3. maja. Dekretem rosyjskiego ministra spraw wewnętrznych rozszerzono na rozkaz Cesarza Jego Mości upoważnienie rosyjskiego pogranicznego komisarza na granicy pruskiej ku rozpoznaniu narodowości takich osób, które, w Rosyi przyaresztowane jako włóczęgi, za Prusaków się udają. Na przyszłość będzie prowadzona korespondencya w tej mierze z komisarzem pogranicznym wprost z głębi Rosyi, dla uniknienia dalekiej drogi przez ministeryum spraw wewnętrznych. Przypadki wyjątkowe są oznaczone.

Donoszą z Berlina: Pułkownik Olberg, który jenerał-lejtnantowi Wedell dodany był ad latus w misyi jego do Paryża, powrócił do Luxemburgu. *(Abb. W. Z.)*

Rosya.

(Manifest Jego Mości Cesarza.)

Z Bożej łaski My Alexander Drugi, Cesarz i Samowładca wszech Rosyi, król Polski itd. itd. itd.

Objawiamy poddanym Naszym w królestwie Polskiem:

Manifestem wydanym w dniu 27. marca (8. kwietnia) b. r., udzieliwszy przykładem Najjaśniejszych poprzedników Naszych, poddanym Naszym w Cesarstwie możliwe na teraz ulgi w obowiązkach ich względem skarbu, złagodziwszy oraz los tych, którzy acz ulegli różnym za nieprawne czyny swoje karom, mogą jednakże zasługiwać na litość w nadziei moralnej ich poprawy, uznaliśmy za rzecz uczuciom Naszym odpowiednią, rozciągnąć takąż łaskę i na poddanych Naszych w królestwie Polskiem, w podobnem położeniu znajdujących się, a to przy względzie na miejscowe okoliczności kraju.

W skutku tego rozkazujemy:

Artykuł 1. Umorzone być mają zaległości skarbowe:

a) Dłużne z czasu po koniec roku 1850 jako to: zaliczenia udzielone z funduszów skarbu lub na ich rachunek mieszkańcom kraju kleskami dotkniętym. Czynsze włościańskie w dobrach rządowych i pod zarządem skarbu będących. Opłaty od uczniów, należytości stemplowe i konsumcyjne.

Nadto zaniechane i umorzone być mają procesa wytoczone o kontrabandę i defraudacyę dochodów lub przestąpienie przepisów skarbowych popełnione po koniec roku 1850: mieć chcąc zarazem, ażeby wszyscy za wykroczenie tego rodzaju i po koniec tegoż roku popełnione, osadzeni w areszcie w zamian kar pieniężnych, na wolność wypuszczeni byli; tudzież, ażeby w procesach powyższych ostatecznie jeszcze nie zawyrokowanych, wydane były właścicielom kaucye i depozyta, po strąceniu wszakże z nich wydatków już poczynionych; zaś w ostatecznie zawyrokowanych i w egzekucyi jeszcze będących, tylko poszukiwanie zasądzonej należności zaniechane będzie, a funduszów już zebranych i depozytów pieniężnych, podział nastąpi między skarb i między tych, dla których z przepisów wypada.

Również mają być zaniechane i umorzone procesa o popełnione po koniec roku 1850 defraudacye w lasach rządowych, jako też należności i kary w tychże procesach zasądzone, o ile do daty niniejszego manifestu żaden na ich zaspokojenie fundusz w gotowiźnie złożony nie został lub odrobienie ich pracą osobistą nie nastąpiło; wyłączają się wszakże od tego dobrodziejstwa sprawy dotyczące odpowiedzialności urzędników i oficyalistów leśnych.

b) Z czasu po koniec roku 1853 umarzają się kary sądowe, policyjne, administracyjne, stemplowe i egzekucyjne. Prenotowane należytości stemplowe w procesach przez sądy wywołanych. Koszta alimentacyjne więzienne. Kontyngens liwerunkowy włościański, opłata od rzezi po wsiach. Koszerne i szynkowe od Starozakonnych. Należność za zbieranie gałęzi w lasach rządowych (ugaj) i za paszenie tamże bydła.

Artykuł 2. Dozwolone poprzedzającym artykułem umorzenie o tyle tylko wykonane być ma, o ile uznanemi lub jeszcze uznać się mającemi z lat poprzednich, po koniec roku 1850 co do zaległości lit *a)*, a po koniec roku 1853, co do zaległości lit. *b)* pochodzącemi, wzajemnemi kontrybuentów i dłużników do skarbu pretensyami, oraz funduszami gdziekolwiek w depozycie w dacie niniejszego manifestu będącemi lub dowodami likwidacyjnemi, asekuracyami skar-

bowemi, tudzież dowodami za dostawę produktów dla wojsk naszych w roku 1831 dopełnioną wydanemi, pokryte niebędą.

Artykuł 3. Dozwolone ukazem najwyższym z d. 1. (13.) kwietnia 1852 r. Dłużnikom skarbu królestwa opłacanie zaległości należących po koniec 1850 r., a kar egzekucyjnych po koniec roku 1851, dowodami likwidacyjnemi i asekuracyami skarbowemi, wystawionemi na pretensye do rządu byłego księstwa Warszawskiego, rozciągamy po koniec roku 1852 względem tych wszystkich zaległości, które artykułem 1szym niniejszego manifestu nie są do umorzenia wskazane z wyłączeniem wszakże:

a) Pożyczek i zaliczek ze skarbu udzielonych (innych prócz umorzonych w artykule 1szym niniejszego manifestu).

b) Należności banku Polskiego przez kasy skarbowe pobieranych;

c) Należności funduszu fabrycznego żelaznego.

d) Legatów prywatnych;

e) Składki transportowej;

f) Tego wszystkiego, co po datę niniejszego manifestu w gotowiznie do kas skarbowych lub pod opieką rządu zostających znajduje się wniesionem, lub co wzajemnemi kontrybuentów i dłużników do skarbu pretensyami, z tego samego czasu pochodzącemi, już uznanemi lub uznać się jeszcze mającemi, pokrytem nie będzie.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Turcya.

(Wymiana ratyfikacyi z Sardynią. – Księstwo Brabancyi w Damaszku.)

W Konstatynopolu, tak donosi Gazeta Wiedeńska z dnia 10. maja, wymienione zostały ratyfikacye traktatu przymierza zawartego między wysoką Portą a Sardynią. Ambasador piemoncki, baron Tecco, doręczył przy tej sposobności Wielkiemu Wezyrowi z polecenia króla sardyńskiego kosztowną tabakierkę z wizerunkiem króla i rozdał kilka orderów.

Według wiadomości z Bajrutu odjechał Jego królewiczowska Mość książę Brabancyi do Damaszku a dnia 28. kwietnia spodziewany był z powrotem w Bajrucie. *(A. B. W. Z.)*

Wyspy Jońskie.

Lord nadkomisarz wysp Jońskich zagaił dnia 1. maja parlament joński obszerną przemową. *(Abbl. W. Z.)*

Z teatru wojny.

(Raport lorda Raglan z 21. kwietnia.)

Angielski minister wojny otrzymał następującą depeszę od lorda Raglan:

Pod Sebastopolem, 21. kwietnia. Milordzie! Omer Basza, uznawszy za rzecz stosowną przedsięwziąć rekonesans pod Bałakławą dla dowiedzenia się jak liczny jest nieprzyjaciel nad Czerną, wyruszył dnia 12. skoro świt w 12 batalionów tureckiej piechoty z skrajnego prawnego skrzydła stanowiska Sir Colina Campbell do Kamara. Na równinie po lewej ręce miał jeden oddział francuzkiej kawaleryi i jedną baterye konnej artyleryi pod jenerałem Feroy, równie jak 2 szwadrony ciężkiej kawaleryi i 2 szwadrony dziesiątego pułku huzarów. — Mam sobie za przyjemność donieść, że cały ten pułk przybył i połowa konnej artyleryi pod pułkownikiem Parlby. Jenerał Canrobert i ja daliśmy te oddziały francuskiego i angielskiego wojska Omerowi Baszy do dyspozycyi. Z oddziałów nieprzyjaciela niepostrzeżono nic, jak tylko kilku kozaków, po tej stronie rzeki, którzy zostali na wznoszącym się nad Chaguryą wzgórzu, dopokąd ich niespędziły rzucone przez francuską artyleryę rakiety. Po tamtej stronie rzeki było widać za włością tylko małą liczbę wojska z czterma działami. Omer Basza nie uważał za rzecz stosowną przeprawiać się przez rzekę, lecz cofnął się, powziąwszy to przekonanie, że nieprzyjaciel nie znajduje się w znacznej liczbie, a wojska powróciły do obozu; postawa tureckiego wojska zasługuje na pochwałę. Położone przed naszemi przekopami na skrajnem prawem skrzydle zasadzki rosyjskie, zdobył przedwczoraj w nocy z wielką odwagą oddział 77. pułku pod pułkownikiem Egerton, stanowiący część wojska, wysłanego dla wzmocnienia straży w przekopach. Opór nieprzyjaciela, chociaż wielki, został szybko natarczywością naszego wojska pokonany i ta zasadzka, którąśmy życzyli sobie posiadać, połączona bez straty czasu z naszym przekopem, dawała ochronę naszym robotnikom, którzy bez przeszkody mogli przez niejaki czas wykonywać dalej swą czynność. Po trzech godzinach jednak zaczął nieprzyjaciel dawać ognia z dział i karabinów do znajdujących się przed zasadzką ludzi. Żołnierze cofnęli się do zasadzki i utrzymali ją dzielnie. Z tem wszystkiem świetny ten atak był okupiony znacznemi ofiarami, i z największym żalem donoszę Waszej Excelencyi o śmierci pułkownika Egerton z 77. pułku, który na nieszczęście poległ w chwili, gdy szykował wojsko mające iść w posiłek żołnierzom, stojącym na froncie posuniętych naprzód fortyfikacyi, równie jak śmierć kapitana Lempriere z tego samego pułku, poległego w pierwszej potyczce, w której także pułkownik Egerton otrzymał kontuzyę, która jednak tylko na kilka minut uczyniła go niezdatnym do służby. Pięciu oficerów odniosło rany, między tymi 3 niebezpieczne. Pułkownik Egerton był oficerem wysokiej zasługi, pełniący swą powinność w obozie i w polu w taki sposób, który jemu przynosił wielki zaszczyt, a publiczności pożytek. Służba Jej Mości Królowej nie mogła ponieść dotkliwszej straty. Czuje to wojsko i 77 pułk, w którym był bardzo kochany. Kapitan Lempriere był bardzo młody, ale wiele rokujący oficer. Kapitan Owen, któremu po tej potyczce odjęto nogę, i porucznik Baynes, obydwaj są bardo zdatni oficerowie inżynieryi; również kapitan King, tego samego korpusu, który dwoma dniami wpoprzód był raniony. Jenerał brygady Lockyer, będący na prawem atakowem skrzydle przekopów, podpułkownik Mundy 33 pułku, który po śmierci pułkownika Egerton objął po nim komendę, i kapitan Gewilt 34 pułku, zasługują na najzaszczytniejsze wspomnienie, a podpułkownik Tylden, kierujący pracą inżynierów na prawem skrzydle ataku, odznaczył się świetnie, równie tu jak w wielu innych sposobnościach. Męstwo wojska było zadziwiające. Pozwalam sobie przesłać Waszej Excelencyi raport o naszych stratach od dnia 17. W depeszy z tego dnia donosiłem Waszej Excelencyi, że w jednej z naszych bateryi explodował magazyn, lecz omieszkałem donieść, że kapitan artyleryi Dixon okazał przy tej sposobności najzimniejszą spokojność i największą odwagę, gdyż pomimo zamieszania, sprawionego przez pęknięcie bomby, pomimo liczby żołnierzy, którzy przezto byli skaleczeni, i pomimo wielkiej szkody, którą baterya poniosła, zaczął natychmiast dawać ognia z działa na nieprzyjaciela. Mam sobie za przyjemność donieść Waszej Excelencyi o przybyciu 48 i królewskiego pułku z Korfu. Przywiozły je tutaj okręta „Leopard" i „Sidon." Zapomniałem nadmienić, że na równinie znajdowały się także dwa szwadrony kawaleryi tureckiej.

Raglan.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Londyn, piątek. Na dzisiejszem posiedzeniu wniósł p. *Gibson* propozycyę względem rezolucyi, że projekta pokoju Rosyi muszą być zaszczytne dla Anglii. Lord Palmerston zapowiedział reformy, według których w ministeryum wojny mają być skoncentrowane polityczne i administracyjne funkcye odnoszące się do armii.

Berlin, 12. maja. Hrabia Esterhazy przybył tu z Wiednia.

Florencya, 10. maja. W szpitalu obłąkanych tudzież w mieście samem wybuchło między najuboższą klasą ludności kilka przypadków cholery.

Genua, 9. maja. Jenerał Durando odpłynął wczoraj ze swoim sztabem jeneralnym na pokładzie okrętu „Tripoli" do Krymu: Przetrząsania domu pewnego, gdzie mieszkali emigranci, nie przywiodły do żadnego rezultatu. W okolicy S. Remo pokazuje się kryptogam. *(L. k. a.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie samborskim.)

Sambor, 3. maja. W drugiej połowie zeszłego miesiąca płacono na targach w Samborze, Drohobyczu i Komarnie w przecięciu za korzec pszenicy 15r.18k.—14r.45k.—14r.24k.; żyta 11r.9k.—12r.—10r.36k.; jęczmienia 8r.54k.—9r.24k.—8r.12k.; owsa 6r. 27k.—5r.48k.—6r.12k.; hreczki 0—10r.—7r.18k.; kukurudzy 12r.—11r.36k.—0; kartofli 5r.24k.—6r.48k.—0. Za cetnar siana 50k.—1r.—1r.50k. Sąg drzewa twardego sprzedawano po 10r.—8r.—0, miękkiego po 6r.36k.—6r.—6r.30k. Funt mięsa wołowego kosztował $7^1/_5$k.—$6^1/_4$k.—6k. i garniec okowity 2r.56k.—2r.46k.—3r.4k. mon. konw.

Kurs lwowski.

Dnia 14. maja.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	5	49	5	52
Dukat cesarski	„ „	5	53	5	55
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	5	10	9
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	$57^1/_2$	1	58
Talar pruski	„ „	1	53	1	55
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	24	1	25
Galicyj. listy zastawne za 100 zr.		92	50	93	15
Galicyjskie Obligacye indem.		72	35	72	55
5% Pożyczka narodowa		83	30	84	30

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 13. maja 1855.

		złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	m. k.	—	—
„ przedał „ „ 100 po	„ „	—	—
„ dawał „ „ za 100	„ „	—	—
„ żądał „ „ za 100	„ „	—	—

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 10. maja.

				w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto	$80^3/_{16}$ $^1/_8$	$80^1/_8$
detto pożyczki narod.	5%	„	$84^3/_8$ $^7/_{16}$	$84^3/_8$
detto z r. 1851 serya B.	5%	„	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5%	„	—	—
Obligacye długu państwa	$4^1/_2$%	„	70	70
detto detto	4%	„	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4%	„	—	—
detto detto detto	3%	„	—	—
detto detto	$2^1/_2$%	„	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834		„	—	—
detto detto z r. 1839		„	$116^3/_4$	$116^3/_4$
detto detto z r. 1854		„	101	101

Obl. wiéd. miejskiego banku	$2\frac{1}{2}\%$	102 $102\frac{1}{2}$	$102\frac{1}{4}$
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5%	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%	—	—
detto krajów koron.	5%	—	—
Akcye bankowe		—	—
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.		440	440
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.		—	—
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.		—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.		—	—
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.		—	—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.		—	—
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.		—	—
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.		—	—
Renty Como		—	—

Wiédeński kurs weksiów.

Dnia 10, maja.		w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	— 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	128 $127\frac{3}{4}$	$127\frac{7}{8}$ uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24\frac{1}{2}$ fl.	$127\frac{1}{4}$ 127 l.	$127\frac{1}{8}$ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	$93\frac{1}{2}$	$93\frac{1}{2}$ 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	— 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	12-29 28 28 l.	12-28 2 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	$127\frac{1}{8}$ $126\frac{3}{4}$ l.	$127\frac{1}{8}$ 2 m.
Marsylia za 300 franków	—	—$\frac{1}{8}$ 2 m.
Paryż za 300 franków	149 $148\frac{3}{4}$ $\frac{3}{4}$ l.	$148\frac{3}{4}$ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	—	— 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	— T. S.
Cesarskie dukaty	$31\frac{1}{4}$	$31\frac{1}{4}$ Agio.
Ducaten al marco	—	— Agio.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 11. maja o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam $104\frac{1}{2}$ l. — Augsburg $127\frac{3}{4}$ l. — Frankfurt $126\frac{3}{4}$. — Hamburg $93\frac{1}{4}$. — Liwurna —. — Londyn 12.26 l. — Medyolan $126\frac{3}{4}$. — Paryż $148\frac{1}{8}$ l.

Obligacye długu państwa 5% 80 — $80\frac{1}{16}$. Detto S. B. 5% 95 — 96. Detto pożyczki narod. 5% $84\frac{7}{16}$—$84\frac{1}{2}$. Detto $4\frac{1}{2}\%$ $69\frac{3}{4}$—$69\frac{7}{8}$. Detto 4% $63\frac{1}{4}$ — $63\frac{1}{2}$. Detto z r. 1850 z wypłatą 4% — — —. Detto z r. 1852 4% — — —. Detto Glognickie 5% $91\frac{3}{4}$ — 92. Detto z r. 1854 5% — — —. Detto 3% 49 — $49\frac{1}{2}$. Detto $2\frac{1}{2}\%$ $39\frac{1}{2}$ — $39\frac{3}{4}$. Detto 1% 16 — $16\frac{1}{4}$. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% 79 — $79\frac{1}{2}$. Detto krajów kor. 5% $72\frac{3}{4}$—77. Pożyczka z r. 1834 $217\frac{1}{2}$—218. Detto z r. 1839 $116\frac{1}{4}$—$116\frac{3}{4}$. Detto z 1854 $101\frac{11}{16}$—$101\frac{3}{4}$. Oblig. bank. $2\frac{1}{2}\%$ 57 — $57\frac{1}{2}$. Obl. lom. wen. pożyc. r. 1850 5% 101 — 102. Akc. bank. z ujmą 990 — 992. Detto bez ujmy — — —. Akcye bankowe now. wydania — — —. Akcye banku eskomp. 88 — $88\frac{1}{2}$. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda — — —. Wiéd.-Rabskie $110\frac{3}{4}$ — 111. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 242 — 244. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 20 — 25. Detto 2. wydania 30—35. Detto Edynburgsko-Neusztadzkiej $90\frac{3}{4}$ — 91. Detto żeglugi parowej 527 — 528. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 523—524. Prior. obl. Lloydy (w srebrze) 5% $93\frac{1}{2}$ — 94. Północn. kolei 5% $85\frac{3}{4}$—86. Glognickie 5% 78 — 79. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 82 — $82\frac{1}{2}$. Detto Lloyda 518—520. Detto młyna parowego wiédeń. 129 — 130. Renty Como 13 — $13\frac{1}{4}$. Esterhazego losy na 40 złr. 81 — $81\frac{1}{2}$. Windischgratza losy $29\frac{3}{4}$ — 30. Waldsteina losy $28\frac{3}{4}$ — 29. Keglevicha losy 10 — $10\frac{1}{4}$. Cesarskich ważnych dukatów Agio $31\frac{1}{8}$ — $31\frac{1}{4}$.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiéd. d. 11. maja o pół do 2. po południu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio $31\frac{1}{8}$. Ces. dukatów obrączkowych agio $30\frac{5}{8}$. Ros. imperyały 10.8 Srebra agio $27\frac{3}{4}$ gotówką.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 14. maja.

Obligacye długu państwa 5% $79\frac{1}{2}$; $4\frac{1}{2}\%$ —; 4% —; 4% z r. 1850 — 3% —; $2\frac{1}{2}\%$ —. losowane obligacye 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z. r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —; Akcye bank. 986. Akcye kolei półn. 1855. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 527. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiédniu —. Akcye niż.-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg 128 l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt $126\frac{7}{8}$. l. 2. m. Hamburg $93\frac{5}{8}$ l. 2. m. Liwurno —. l. 2. m. Londyn 12.28 l. 3. l. m. Medyolan $126\frac{3}{4}$. Marsylia —. Paryż $148\frac{5}{8}$. Bukareszt 219. Konstantynopol —. Smyrna —; Agio duk. ces. —. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A.—. lit. B. —. Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 73; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 101. Pożyczka narodowa 84. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. $310\frac{3}{4}$ fr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 14. maja.

JEx. Feigel, c. k. feldmarszałek-porucznik, z Janowa. — Hr. Lewicki Kajetan, z Chorostkowa. — Hr. Gołochowski Artur, z Skały. — Hr. Piniński Leonhard, z Rokitnicy. — PP. Singer, c. k. feldmarszałek-porucznik, z Żółkwi. — Zawadzki Piotr, z Probużny. - Kriegshaber Franciszek, z Wałeczkowic. — Turkułł Onufry, z Hronicy. — Padlewski Walery, z Chomiakowiec. — Skrzyński Lud., z Nozdrzca. - Stecher Jan, c. k. referent indem, z Stanisławowa. — Listowski Ant, Koropca. — Mieczkowski Lud, z Tarnopola. — Czajkowski Hypolit, z Siarnik. -- Bogdański Edward, z Zabłotca. — Tyszewski Felix, z Martynowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 14. maja.

PP. Ostermann Jerzy, c. k. starosta obwod., do Tarnopola. — Hobel Alex., c. k pułkownik, do Czortkowa. — Walding, c. k. lekarz sztabowy, do Bartatowa. — Jahn Robert, c. k. kapitan, do Krakowa. — Katerer Franc., c. k. kapitan, do Tarnopola. — Fraux, c. k. kapitan, do Brzeżan. — Dunin Jan, do Głęboki. — Biliński Grzegorz, c. k. adjunkt gub. exp., do Czerniowiec. — Czerniakowski Adam, do Tarnopola. — Lewandowski Paweł, do Tyśmienicy. — Boczkowski Kasper, do Wołowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 12. i 13. maja.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	323.45	+ 9.6°	82.6	zachodni cic.	pochmurno
2 god. pop.	323.62	+ 16.0°	45.1	„ sł.	„
10 god. wie.	324.04	+ 12.2°	63.4	„ „	„
6 god. zrana	324.17	+ 10.4°	74.7	południowy cic.	pochmurno
2 god. pop.	323 83	+ 15.5°	55.8	„ „	„
10 god. wie.	324 78	+ 11.2°	80 9	połud.-zach. sł.	„

Opadnięcie w 24 godz. 2.‴ 55.

T E A T R.

Dziś: Komed. niem.: „**Die lebendig-todten Leute, i balet**" w 1 akcie. Dalej komedya: „**Das Gänschen von Buchenau i balet**": „La Tarantelle Sicilienne."

Jutro: 16. maja 1855 (w Abonamencie).

„Ostatni Potomkowie Candalów"

czyli

„Miłość po ślubie."

Salonowa komedya z francuskiego Alex. Dumas w 5 aktach.

Wczoraj po przedstawieniu „Oblubienicy z Lammermooru" zaszczycono przywołaniem: Pannę Chełchowską (Łucyją) i P. Kalicińskiego (Edgara).

Ogłoszenie na 8 widowisk abonamentu poczynajacego sie w niedzielę dnia 20. maja r. b.

Loża parterowa lub pierwszego piątra 28 złr. Krzesło na parterze 6 złr. Krzesło na 1ym piątrze 7 złr. W tymże samym stosunku i do innych lóż oraz miejsc zamkniętych po cenie o $\frac{1}{4}$ część niżej od cen zwyczajnych.

Podobnież ogłasza się abonament na parter, z tą dogodnością dla abonujących, iż kupujący 6 biletów po cenie zwyczajnej otrzyma 8 i może takowych użyć, według upodobania, wszystkich na raz pojedynczo lub po kilka — byle z końcem 8 reprezentacyi (a 72 abonamentu stałego oznaczonej afiszem) były użyte.

Sprzedaż biletów na każde widowisko sceny polskiej, odbywa się do godziny 5. z południa w kancelaryi Teatru Polskiego w gmachu Teatralnym na 1 piątrze pod Nrem 12, a od godzine 6. wieczor w kasie teatralnej.

K R O N I K A.

Z Berlina donoszą: Tutejsi dorożkarze doczekają się w krótce ważnej reformy. Postanowiono bowiem zaprowadzić nowy rodzaj dorożek z właściwym mechanizmem, za pomocą którego będzie można poznać dokładnie, ile stóp lub kroków wynosiła każda jazda dorożki, gdyż zapłata będzie na przyszłość obliczana nie na czas lecz na kroki jazdy. Tym sposobem zamierzono ochronić nietylko gościa ale i właścicieli dorożek od wszelkiego nadużycia. Na próbę robią się już w tutejszym zakładzie stelmaskim Pfluga dorożki z takim mechanizmem.

— Świecące włosy na głowie. „Tygodnik medycynalny (Medicinische Wochenschrift) opowiada o pewnym młodym mężczyźnie z klasy wykształconej, którego włosy stają podczas czesania i dość mocno trzeszczą. Podczas burzy widziano głowę jego w promieniu światła, chociaż on sam nic o tem nie wiedział; zwykle zaś nie postrzegano na głowie jego iskier nawet w ciemności.

— Doniesienia z Brusy, sięgające do 26. kwietnia, skreślają nader smutny obraz tego zamożnego niegdyś a dziś zupełnie zniszczonego miasta. Ani jeden dom niejest już zamieszkany. Cała ludność obozuje częścia pod namiotami, częścią w barakach a niektórzy nawet pod gołem niebem. Wiele namiotów składa się tylko z sukien kobiecych rozpostartych na drzewach, które zbyt mało chronią mieszkańców od wiatrów i słoty. Większa część tych nieszczęśliwych ludzi zginęłaby formalnie z głodu, gdyby dobroczynność mniej dotkniętych Europejczyków nieprzybywała im w pomoc. Konzul francuski, jakotéż wice konzulowie Austryi, Sardynii i zjednoczonych Stanów Ameryki dostarczają im wszelkiego rodzaju żywności. Wysłany ze strony wysokiej Porty Mihdad Effendi przywiózł 300 namiotów i 300.000 piastrów, które rodzaje osobno do tego mianowana komisya. Wstrząśnienia ziemi powtarzają się jeszcze ciągle, najgwałtowniej nocami. Od czasu do czasu daje się słysześć głuchy huk w kierunku Olympu. Źródła mineralne biją obficiej niż dawniej, i woda ich cieplejsza nawet. Nadto otworzyło się kilka nowych źródeł. Abdel-Kader mieszka w baraku o $1\frac{1}{2}$ mili od Brusy, i zdaje się być bardzo zasępiony. Wysłani od internucyatury austryackiej pp. Karol baron Bruck i hrabia Ludolph przyczynili się wielce do ulżenia niedostatku swym rodakom.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.